

Szerokie sformułowanie tematu książki ma przynajmniej dwa cele.

Po pierwsze, objąć fragment polskiego dyskursu toczzonego wokół tematyki. Po drugie zaś, wskazać na dylematy czy ambiwalencje, z którymi borykają się badacze podejmujący tematykę, a które wynikają z samej natury zjawiska.

Jest zatem w pozycji książkowej miejsce dla iście modernistycznych wizji nastawionych na funkcjonalność, porządkowanie i układanie oraz dla tych, które ów porządek podważają, urefleksyjniają, wprowadzają niepokój i zamieszanie.

Czasu wolnego nie możemy rozpatrywać tylko w kategoriach jednostkowych spostrzeżeń, subiektywnego doświadczenia, lecz powinniśmy wskazywać na jego uwikłanie w kontekst społeczny. Czas wolny stanowi tym samym nieodłączną część organizacji życia codziennego, zyskuje określony status i społeczne umiejscowienie, a jednostkowe doświadczenia nabierają pełni dopiero w kontekście uwarunkowań sytuacyjnych.

Kiedy myślimy o czasie wolnym, jawią się nam przed oczami wielkie możliwości społecznych odczytań i refleksji, tematy obszarów pogranicznych (tzw. grey areas), czy jak chcą inni, hybrydowych aktywności, sfer niejednoznacznych i ambiwalentnych.